

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 26 lipca 2013 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi –
- Śródmieścia w Łodzi odmówił wpisania do Krajowego Rejestru Sądowego – rejestru przedsiębiorców (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością siedzibą w Ł. obniżonego do kwoty 6.000,00 zł kapitału zakładowego, zmiany danych jedyne go wspólnika w zakresie ilości i wartości posiadanych udziałów po umorzeniu części z nich oraz zmiany § 6 i 7 umowy spółki, określających wysokość kapitału zakładowego i sposób jego objęcia.

Sąd Rejonowy ustalił, że umowa (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością została zawarta w dniu 20 grudnia 1989 roku. W dniu 12 listopada 2002 roku spółka została wpisana do Krajowego Rejestru Sądowego z kapitałem zakładowym w wysokości 44.100,00 zł. Uchwałą zgromadzenia wspólników z dnia 30 maja 2003 roku podwyższono kapitał zakładowy do kwoty 54.000,00 zł, pokrywając w całości kwotę podwyższenia aportem w postaci wierzytelności.

Obecnie kapitał zakładowy spółki wynosi 60.000,00 zł i dzieli się na 50 udziałów o wartości po 1.200,00 zł każdy. Jedynym wspólnikiem spółki (...) jest (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością i wspólnicy” spółka komandytowa.

§ 10 umowy spółki przewiduje możliwość dobrowolnego umorzenia udziałów w drodze nabycia udziałów przez spółkę, wprowadzając ponadto zastrzeżenie, że umorzenie bez zachowania przepisów o obniżeniu kapitału zakładowego może być dokonane jedynie z czystego zysku.

W dniu 20 września 2012 roku jedyny wspólnik działając jako zgromadzenie wspólników podjął uchwałę o umorzeniu dobrowolnym 45 udziałów o wartości nominalnej 1.200,00 zł każdy, o łącznej wartości nominalnej 54.000,00 zł. Umorzenie udziałów nastąpiło poprzez obniżenie kapitału zakładowego o 54.000,00 zł do kwoty 6.000,00 zł. W zamian za umorzone udziały wspólnik miał otrzymać wynagrodzenie w wysokości 2.300.000,00 zł, odpowiadające wartości rynkowej umarżanych udziałów. Wspólnik podjął także uchwałę o zmianie § 6 i 7 umowy spółki, będącej konsekwencją uchwały o obniżeniu kapitału zakładowego i umorzeniu udziałów. Tytułem wynagrodzenia za umorzone udziały na wspólnika miało zostać przeniesione prawo własności nieruchomości o wartości 2.300.000,00 zł.

O uchwalonym obniżeniu kapitału zakładowego spółka dokonała ogłoszenia w Monitorze Sądowym i Gospodarczym z dnia 28 września 2012 roku, wzywając jednocześnie wierzycieli, którzy nie zgadzają się na obniżenie kapitału zakładowego, aby w terminie trzech miesięcy od daty ukazania się ogłoszenia wnieśli sprzeciw.

W w/w terminie nie wpłynął żaden sprzeciw od wierzycieli spółki.

Za 2011 roku spółka osiągnęła zysk w wysokości 59.257,87 zł. Strata z lat ubiegłych wynosiła na koniec 2011 roku 268.160,48 zł. Spółka nie posiadała żadnych funduszy rezerwowych na 31.12.2011 r., a jej kapitał zapasowy wynosił 741.178,32 zł.

W ocenie Sądu Rejonowego, przepis art. 199§ 6 i 7 k.s.h. wbrew twierdzeniom wnioskodawcy wskazuje enumeratywnie wyłączone dwa źródła finansowania wynagrodzenia za umorzone udziały. Zapis ten znalazł się także w § 10 umowy spółki (...). Źródłami tymi są: kapitał zakładowy spółki – gdy umorzenie następuje z obniżeniem kapitału zakładowego oraz czysty zysk. Takie stanowisko nie jest sporne w literaturze przedmiotu – na takie źródła finansowania umorzenia wskazują wprost Artur Nowacki (PPH 2004.1.28 „finansowanie umorzenia

udziałów” teza 2) i Michał Karolewski (Prawo Spółek 2012.9.16 „umorzenie udziałów w spółce z o.o. oraz jego opodatkowanie” teza 1).

Gdy wysokość przyznanego wspólnikowi wynagrodzenia jest wyższa od wartości nominalnej umarzanych udziałów, to środki na wypłatę nie mogą pochodzić tylko z obniżenia kapitału zakładowego. W tej sytuacji dopuszczalne jest sfinansowanie umorzenia częściowo z czystego zysku, a częściowo z kapitału zakładowego, poprzez jego obniżenie (tak Jarosław Wiśniewski, Glosa 2001.12.19 „Umorzenie udziałów

w spółce z ograniczoną odpowiedzialnością, cz. II” teza 5). Pojęcie czystego zysku nie znajduje definicji ani w przepisach kodeksu spółek handlowych, ani ustawy

o rachunkowości. W kodeksie handlowym czysty zysk oznaczał zysk netto, pomniejszony o niepokrytą stratę z lat poprzednich i obowiązkowe odpisy

(art. 191 k.h.). Posługując się wykładnią historyczną obecnie należy utożsamiać czysty zysk z kwotą, która może zostać przeznaczona na rzecz wspólników zgodnie

z art. 192 k.s.h. (Wojciech Popiołek, Rejent 2001.7-8.245, „Umorzenie udziałów i akcji w kodeksie spółek handlowy” teza 9, Artur Nowacki, PPH 2004.1.28 „Finansowanie umorzenia udziałów” teza 3, Piotr Orlik, PPH 2001.2.4 „Umorzenie udziałów w spółce z o.o. w kodeksie spółek handlowych” teza 9). Oznacza to, że wynagrodzenie za umorzone udziały w tej części, w której ma być finansowane z czystego zysku, nie może przekraczać zysku za ostatni rok obrotowy, powiększonego o niepodzielone zyski z lat ubiegłych oraz o kwoty przeniesione w utworzonych z zysku kapitałów zapasowego i rezerwowych, pomniejszonego o niepokryte straty, udziały własne oraz

o kwoty, które zgodnie z ustawą lub umową spółki powinny być przekazane z zysku za ostatni rok obrotowy na kapitał zapasowy lub rezerwowe.

Określenie w taki sposób źródeł finansowania umorzenia udziałów z czystego zysku służy ochronie wierzycieli spółki tak samo jak ogłoszenie o obniżeniu kapitału zakładowego w sytuacji gdy umorzenie ma być finansowane z tego kapitału.

Pozostawienie zupełnej dowolności w określeniu wysokości wynagrodzenia za umarzone udziały mogłoby prowadzić do wyprowadzania majątku ze spółki, kosztem jej wierzycieli. Należy ponadto podkreślić, że wynagrodzenie za umorzone udziały powinno być świadczeniem ekwiwalentnym do wartości udziałów – górną granicą winna być wyższa spośród dwóch wartości, tj. wartość rynkowa lub księgowa. Z kolei wpływ na wartość udziałów ma kondycja finansowa spółki.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy Sąd meriti zaznaczył, że mamy do czynienia z mieszanym sposobem finansowania umorzenia udziałów. Część wynagrodzenia za umorzone udziały znajduje pokrycie w kapitale zakładowym natomiast nie zostało wskazane źródło finansowania pozostałej, znacznej części wynagrodzenia, tj. kwoty 2.246.000,00 zł. Analizując wyniki finansowe spółki za rok 2011 Sąd meriti doszedł do wniosku, że nie było możliwe wskazanie takiego źródła.

Zdaniem Sądu I instancji, wątpliwość budzi także określenie wartości rynkowej umarzanych udziałów na poziomie 2.300.000,00 zł, w sytuacji gdy spółka posiada niepokryte straty z lat poprzednich w wysokości ponad 268.000,00 zł, nie ma kapitałów rezerwowych, kapitał zapasowy wynosi 741.178,32 zł, a zysk za rok 2011 wyniósł niecałe 60.000,00 zł.

Drugorzędne znaczenie ma natomiast okoliczność, podnoszona przez wnioskodawcę, czy wynagrodzenie za wypłacone udziały zostanie wypłacone wspólnikowi w gotówce, czy też w trybie art. 453 k.c. – datio in solutum – poprzez przeniesienie własności nieruchomości czy ruchomości, cesję prawa itd. Należy bowiem odróżnić źródło finansowania od sposobu spełnienia świadczenia.

Skoro w przedmiotowej sprawie brak jest wystarczającego źródła finansowania umorzonych udziałów, to dokonanie wypłaty wynagrodzenia musiałoby wywołać po stronie pasywów w bilansie spółki zapisanie dodatkowej straty w roku 2012

w wysokości 2.246.000,00 zł. Wówczas widać wyraźnie, że takie działanie spółki prowadziłoby do pokrzywdzenia jej wierzycieli i de facto obejścia przepisów

dotyczących kolejności zaspokojenia podmiotów zarówno w razie likwidacji jak i upadłości spółki. W obu tych przypadkach roszczenia wspólników z tytułu wniesionych wkładów na udziały podlegają zaspokojeniu w ostatniej kolejności.

W przypadku spółki (...), mającej wyłącznie jedyne go wspólnika, który może samodzielnie podejmować uchwały jako zgromadzenie wspólników, jeszcze wyraźnie zaznacza się konieczność ochrony wierzycieli przed podejmowaniem takich uchwał, jak będąca przedmiotem niniejszego postępowania. Ochronę tę, w ocenie Sądu Rejonowego, zapewniają wskazane w art. 199 § 6 i § 7 k.s.h. jedyne dopuszczalne źródła finansowania umorzenia udziałów. Określenie wysokości wynagrodzenia za umorzone udziały ponad ramy stanowiące sumę czystego zysku, obliczonego zgodnie

z art. 192 k.s.h. i dopuszczalnego obniżenia kapitału zakładowego należy uznać za niezgodne z art. 199 § 6 i § 7 k.s.h., a zatem bezwzględnie nieważne (art. 58 § 1 k.c.).

Mając na uwadze powyższe rozważania Sąd I instancji odmówił uwzględnienia wniosku o wpisanie obniżonego kapitału zakładowego i wynikających z tego dalszych zmian na podstawie art. 199 § 6 i 7 k.s.h., art. 58 § 2 k.c. i art. 23 ustawy z dnia

20 sierpnia 1997 roku o Krajowym Rejestrze Sądowym (t.j. Dz. U. nr 168 z 2007 r., poz. 1186, ze zm.). (postanowienie z uzasadnieniem k. 922 – 924v, tom IV)

Apelację od powyższego postanowienia wniosła (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością siedzibą w Ł., zaskarżając je w całości i zarzucając:

I/ naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, a zwłaszcza:

1/ art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, która przybrała cechy oceny dowolnej, zwłaszcza w zakresie, w jaki sąd ustalił,

że § 10 umowy spółki wskazuje enumeratywnie wyłącznie dwa źródła finansowania wynagrodzenia za umorzone udziały, podczas gdy z postanowienia tego wynika, że udział wspólnika może być umorzony za jego zgodą w drodze nabycia udziału przez spółkę, zaś umorzenie bez zachowania przepisów o obniżeniu kapitału zakładowego może być dokonane jedynie z czystego zysku;

II/ naruszenie prawa materialnego, które miało wpływ na wynik sprawy, a zwłaszcza:

1/ błędną wykładnię art. 199 §§ 6 i 7 ustawy z dnia 15 września 2000 r. - Kodeks spółek handlowych (Dz. U. nr 94, poz. 1037 ze zm., dalej: „k.s.h.”) polegającą na przyjęciu, że przepisy te wskazują enumeratywnie wyłącznie dwa źródła finansowania umorzenia udziałów podczas gdy prawidłowa wykładnia powołanych

w postanowieniu przepisów nie pozwala w żadnym wypadku na wysnuć ww. wniosków, albowiem przepisy te wskazują jedynie na dwa dopuszczalne tryby umorzenia udziałów, nie dotyczą w ogóle problematyki wynagrodzenia za umorzone dobrowolnie udziały, a zwłaszcza, nie nakazują finansowania umorzenia dobrowolnego z czystego zysku i nie przesądzają w jakiej formie powinno być wypłacone wspólnikowi wynagrodzenie za umarżane dobrowolnie udziały, albowiem to woli udziałowców, znajdującej wyraz w umowie spółki lub uchwale zgromadzenia wspólników, pozostawiono kwestię czy rozliczenie z występującym ze spółki wspólnikiem nastąpi w formie rzeczowej, czy też w gotówce;

2/ niewłaściwe zastosowanie art. 58 § 1 k.c. podczas gdy nie sposób uznać, że uchwała zgromadzenia wspólników spółki narusza jakiegokolwiek przepisy prawa powszechnie obowiązującego.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżąca na podstawie art. 694 ⁷ k.p.c. wniosła o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi rejestrowemu. (apelacja k. 950 – 954, tom IV)

Sąd Okręgowy, Sąd Gospodarczy zważył, co następuje:

Apelacja wnioskodawcy jest zasadna i skutkuje uchyleniem zaskarżonego postanowienia oraz przekazaniem sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Ustalenia faktyczne Sądu I instancji są prawidłowe i Sąd Okręgowy przyjmuje je za własne.

Sprawa niniejsza jest rozpoznawana w postępowaniu rejestrowym, które jest postępowaniem nieprocesowym (art. 694¹ k.p.c. – 694⁸ k.p.c., ustawa z 20 sierpnia 1997r. o Krajowym Rejestrze Sądowym, tekst jednolity Dz. U. z 2013 r. poz. 1203 ze zm.).

Z podniesionych w apelacji zarzutów w pierwszej kolejności rozważenia wymagają zarzuty dotyczące naruszenia przepisów kodeksu postępowania cywilnego, gdyż poprawność zastosowania przepisów prawa materialnego może być oceniana jedynie w odniesieniu do stanu faktycznego ustalonego zgodnie z zasadami procedury cywilnej (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 2 lipca 2004 roku, w sprawie o sygn. akt II CK 409/03, Lex nr 148384).

W ocenie Sądu Okręgowego, chybiony jest zarzut naruszenia art.

233 §1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, która przybrała cechy oceny dowolnej, zwłaszcza w zakresie, w jaki sąd ustalił, że § 10 umowy spółki wskazuje enumeratywnie wyłącznie dwa źródła finansowania wynagrodzenia za umorzone udziały, podczas gdy z postanowienia tego wynika, że udział wspólnika może być umorzony za jego zgodą w drodze nabycia udziału przez spółkę, zaś umorzenie bez zachowania przepisów o obniżeniu kapitału zakładowego może być dokonane jedynie z czystego zysku.

Skarżąca formułując zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. samych ustaleń faktycznych nie kwestionuje. W ramach tego zarzutu podważa ocenę prawną, a nie ocenę dowodów stanowiących podstawę ustaleń faktycznych.

Zgodnie z art. 233 § 1 k.p.c. sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału.

Reguły swobodnej oceny dowodów są w minimalnym tylko stopniu sformalizowane („na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału”). Ocena dowodów polega na poddaniu ich analizie według określonych kryteriów i wyraża się w porównaniu wyników postępowania dowodowego z przedmiotem postępowania dowodowego (tematami dowodowymi) i w syntetyzowaniu wniosków. Czynienie ustaleń poprzez ocenę dowodów musi opierać się na określonym uzasadnieniu. W tym zakresie mają zastosowanie podstawowe pojęcia dotyczące uzasadnienia twierdzeń.

Stosując zasadę swobodnej oceny dowodów według własnego przekonania, sąd obowiązany jest przestrzegać zasad logicznego rozumowania, a więc może

z zebranego materiału dowodowego wyciągnąć wnioski tylko logicznie uzasadnione. Sąd może dać wiarę tym lub innym świadkom, czyli swobodnie oceniać ich zeznania, nie może jednak na tle tych zeznań budować wniosków, które z nich nie wynikają. Przy ocenie dowodów, tj. ich wiarygodności i mocy, istotną rolę odgrywają zasady doświadczenia życiowego.

Wszechstronne rozważenie zebranego materiału oznacza uwzględnienie wszystkich dowodów przeprowadzonych w postępowaniu oraz wszystkich okoliczności towarzyszących przeprowadzaniu poszczególnych środków dowodowych, a mających znaczenie dla ich mocy i wiarygodności (stanowisko takie zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 czerwca 2003 roku, V CKN 417/01, LEX nr 157326).

W tym zakresie należy brać pod uwagę cały materiał sprawy. W wyniku swobodnej oceny dowodów sąd dokonuje selekcji zebranego materiału pod kątem widzenia istotności poszczególnych jego elementów. Dalszym założeniem prawidłowej oceny dowodów jest ich poprawna interpretacja: np. wykładnia dokumentu, wykładnia zeznań świadka itd.

W rozpoznawanej sprawie nie można zarzucić Sądowi Rejonowemu, że wyprowadził logicznie błędne wnioski z ustalonych przez siebie okoliczności, czy też przyjął fakty za ustalone bez dostatecznej podstawy (fakty, które nie zostały potwierdzone materiałem), bądź przeciwnie - uznał za nieudowodnione pewne fakty mimo istnienia ku temu dostatecznej podstawy w zebranych materiałach.

Sąd meriti przeprowadził samodzielną ocenę dowodów, dokonał własnych ustaleń faktycznych i nie przekroczył granic swobodnej oceny dowodów. Ocena materiału dowodowego nie jest wadliwa, a ustalenia faktyczne Sądu I instancji nie są sprzeczne z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego i doświadczeniem życiowym.

Ustalenia faktyczne dotyczące treści § 10 umowy spółki są zawarte na stronie drugiej uzasadnienia i są zgodnie z literalnym brzmieniem tego §. Kwestionowane stwierdzenie jest zawarte w rozważaniach prawnych (strona 3 uzasadnienia) i odnosi się do oceny prawnej regulacji zawartej w art. 199 § 6 i 7 k.s.h. oraz treści § 10 umowy spółki.

Trafny jest zarzut błędnej wykładni art. 199 §§ 6 i 7 k.s.h. polegającej na przyjęciu, że przepisy te wskazują enumeratywnie wyłącznie dwa źródła finansowania umorzenia udziałów.

Kodeks spółek handlowych przewiduje dwa sposoby umorzenia udziałów. Pierwszy z nich powiązany jest z obniżeniem kapitału zakładowego, a zatem i zmianą umowy spółki (art. 199 § 7 k.s.h., art. 263 § 1 k.s.h.).

Drugim sposobem jest umorzenie udziałów z czystego zysku spółki (art. 199 § 6 k.s.h.). Nie zachodzi wówczas potrzeba obniżenia kapitału zakładowego, gdyż wypłata ze środków osiągniętych w ramach zysku nie powoduje spadku wartości majątku spółki poniżej ustalonej w umowie spółki wielkości kapitału zakładowego.

Umorzenie udziałów określane jest w literaturze jako prawne unicestwienie udziału. Prawo udziałowe wyrażone przez dany udział wygasa, zniweczeniu ulegają także związane z nim obowiązki, a gdy wspólnik, którego udziały są umarzane, nie posiada jeszcze innych udziałów w spółce, wówczas ustaje łączący go ze spółką stosunek członkostwa.

Podstawowym warunkiem umorzenia udziału jest odpowiednie postanowienie umowy spółki przewidujące możliwość umorzenia udziałów. Udział może być umorzony za zgodą wspólnika, w drodze nabycia udziału przez spółkę - umorzenie dobrowolne, albo bez zgody wspólnika - umorzenie przymusowe (art. 199 § 1 zd.

2 k.s.h.). Umorzenie dobrowolne może nastąpić na podstawie odpowiedniego postanowienia umowy spółki, które nie musi jednak przewidywać przesłanek i trybu umorzenia udziału. W przypadku natomiast umorzenia przymusowego niedopuszczalne jest umorzenie, jeżeli umowa nie zawiera postanowień określających przesłanki oraz tryb umorzenia.

Do umorzenia udziału, poza sytuacją przewidzianą w art. 199 § 4 k.s.h., potrzebna jest uprzednia uchwała zgromadzenia wspólników o umorzeniu udziałów. Powinna ona w szczególności konkretyzować podstawę prawną umorzenia oraz wysokość wynagrodzenia przysługującego wspólnikowi za umorzony udział (art. 199 § 2 zd. 1 k.s.h.).

Uchwała o obniżeniu kapitału zakładowego powinna określać wysokość, o jaką kapitał zakładowy ma być obniżony, oraz sposób obniżenia, tj. czy następuje ono

w drodze umorzenia niektórych udziałów lub ich części, czy też dochodzi do zmniejszenia nominalnej wartości wszystkich udziałów (art. 263 § 1 k.s.h.). Konieczne staje się również określenie sposobu realizacji obniżenia kapitału zakładowego,

tj. wskazanie, które udziały podlegają całkowitej lub częściowej likwidacji lub określenie trybu ustalenia tych udziałów (np. losowania), stwierdzenie, czy i jakie mają mieć miejsce wypłaty na rzecz wspólników itp.

Uchwała o obniżeniu kapitału zakładowego zawierająca postanowienia o umorzeniu udziałów konsumuje konieczność powzięcia dodatkowej uchwały o umorzeniu udziałów lub ich części, jednakże musi ona spełniać wymogi określone w art. 199 § 1,2,3 k.s.h.

Ponadto z art. 263 § 2 k.s.h. wynika, że obniżenie kapitału zakładowego może nastąpić maksymalnie do kwoty 5.000 zł, natomiast w wypadku, gdy sposób obniżenia tego kapitału polega na zmniejszeniu nominalnej wartości udziałów, wysokości tej nie można obniżyć poniżej 50 zł (art. 154 § 1 i 2 k.s.h.).

Uchwała wspólników o obniżeniu kapitału zakładowego stanowi zmianę umowy spółki, ponieważ zmianie ulega wysokość kapitału zakładowego, którego oznaczenie jest obligatoryjnym elementem umowy spółki (por. art. 157 pkt 3 k.s.h.).

W związku z tym uchwała taka powinna zostać powzięta większością 2/3 głosów, o ile umowa spółki nie przewiduje w tym względzie surowszych warunków (art.

246 § 1 k.s.h.). Jeżeli zaś uchwała o obniżeniu kapitału zakładowego uszczupla prawa udziałowe lub prawa przyznane osobiście poszczególnym wspólnikom, wymaga ona zgody wszystkich wspólników, których dotyczy (art. 246 § 3 k.s.h.). Uchwała zmieniająca umowę spółki wymaga umieszczenia jej w protokole sporządzonym przez notariusza (art. 255 § 3 k.s.h.).

Jedną z najczęstszych przyczyn obniżenia kapitału zakładowego jest redukcja pasywów spółki, co pozwala na łatwiejsze osiągnięcie zysku w następnych latach obrotowych. W tym celu niejednokrotnie obniża się kapitał zakładowy dokładnie

o wysokość straty poniesionej przez spółkę w ostatnim roku obrotowym, bez dokonywania wypłat na rzecz wspólników. Istnienie straty bilansowej wymusza często obniżenie kapitału zakładowego, gdy zgodnie z odrębnymi przepisami, strata ta musi zostać pokryta.

Obniżenie kapitału może być także uzasadnione istnieniem zbyt dużego kapitału spółki w stosunku do jej potrzeb gospodarczych - uwolnione w ten sposób środki mogą zostać zainwestowane przez wspólników gdzie indziej. Inny z kolei motyw sprowadza się do przeniesienia do rezerw kwot uzyskanych w ramach obniżenia, co pozwala na dysponowanie tą częścią majątku bez konieczności zachowania rygorów dotyczących ochrony kapitału zakładowego. Wreszcie obniżenie kapitału zakładowego staje się jedyną możliwością sfinansowania umorzenia udziałów, tj. gdy nie można tego dokonać z czystego zysku.

Wyróżnić należy tzw. nominalne obniżenie kapitału zakładowego, które nie wiąże się z wypłatą kwot dla wspólników, ale z odpowiednią zmianą zapisów

w bilansie oraz obniżenie realne polegające na wypłacie kwot uzyskanych z obniżenia kapitału zakładowego. Nominalne obniżenie kapitału zakładowego najczęściej występuje w sytuacji, gdy bilans spółki wykazuje stratę, a obniżenie ma temu stanowi rzeczy przeciwdziałać. Podobnie rzecz się ma, gdy spółka nie posiada strat, zaś uwolniony kapitał zakładowy zostaje przekazany na fundusz zapasowy lub rezerwowy.

Jeżeli wynagrodzenie uiszczane wspólnikowi za umarzone udziały ma być wypłacone wyłącznie z czystego zysku, spółka jest zwolniona z rygorystycznego postępowania konwokacyjnego (art. 264 § 1 k.s.h.). W przypadku tym nie dochodzi bowiem do naruszenia funduszy stanowiących pokrycie kapitału zakładowego, związanych zakazem zwrotu wpłat na udziały (art. 189 § 1 k.s.h.). Skoro spółka dysponuje swobodą wypłaty osiągniętych zysków tytułem dywidendy, konsekwentnie korzysta również z możliwości dysponowania tymi samym funduszami na inny cel, polegający na unicestwieniu części praw udziałowych.

Możliwość sfinansowania umorzenia udziałów ze środków powstałych z obniżenia kapitału zakładowego wynika z samej istoty tej operacji. Umorzenie udziałów jest jednym ze sposobów obniżenia (art. 263 § 1, art. 199 § 7 k.s.h.). Umorzenie pozwala tym samym na zwrot środków uwolnionych spod reżimu kapitału zakładowego, odpowiadających kwocie obniżenia.

Kwota wskazana w art. 192 k.s.h. (kwota przeznaczona do podziału między wspólników) tworzy nadwyżkę bilansową spółki, pozostającą w jej dyspozycji, zwaną niekiedy także „wolnymi środkami”. Na kwotę tę składają się:

1/ zysk za ostatni rok obrotowy (w nomenklaturze ustawy z 29 września 1994r.

o rachunkowości - zysk netto);

2/ niepodzielone zyski z lat ubiegłych (zysk z lat ubiegłych);

3/ kapitały rezerwowe, które mogą być przeznaczone na wypłatę;

4/ kapitał zapasowy w części utworzonej z zysku, o ile może on zostać przeznaczony do podziału.

Spółka ma jednocześnie obowiązek pomniejszenia wskazanych pozycji o niepokryte straty, udziały własne oraz o kwoty, które zgodnie z ustawą lub umową spółki powinny być przekazane z zysku za ostatni rok obrotowy na kapitały zapasowy lub rezerwowe (art. 192 k.s.h.). Kwota wynikająca z dodania pozycji bilansowych wskazanych w zd. 1 art. 192 k.s.h. i odjęcia pozycji wymienionych w zd. 2 wyznacza maksymalną kwotę dywidendy, którą może wypłacić spółka. Kwota określona w art. 192 k.s.h. determinuje także maksymalną wysokość spłaty umorzeniowej, którą spółka może uiścić bez obowiązku przeprowadzania postępowania konwokacyjnego (art. 199 § 6 k.s.h.).

Jeżeli do dobrowolnego umorzenia udziałów należałoby stosować art. 36a ust. 2 w zw. z ust. 3 ustawy o rachunkowości, zgromadzenie wspólników zostałoby pozbawione swobody rozstrzygania, z jakich funduszy ma być sfinansowane umorzenie. Umorzenie byłoby finansowane zawsze kosztem kapitału zapasowego (przynajmniej w części kwoty finansowania). Tymczasem k.s.h. zakłada, że to walne zgromadzenie rozstrzyga, jakie środki zostaną przeznaczone na umorzenie. Walne zgromadzenie zachowuje swobodę wyboru, jakie kapitały własne zostaną przeznaczone na umorzenie. Wniosek ten wynika wyraźnie z art. 199 § 2, 6 i 7 k.s.h., który uzależnia reżim umorzenia (przeprowadzenie postępowania konwokacyjnego lub zwolnienie z tego trybu) od decyzji walnego zgromadzenia o tym, kosztem jakich środków zostanie sfinansowane umorzenie.

Zarówno w doktrynie, jak i literaturze prezentowane są również odmienne poglądy, od przyjętego przez Sąd Rejonowy, odnośnie źródeł finansowania dobrowolnego umorzenia udziałów połączonego z obniżeniem kapitału zakładowego.

Według prof. Andrzeja Szajkowskiego przyznane wspólnikowi wynagrodzenie może przewyższać wartość księgową udziału i uwzględniać nie tylko cenę rynkową (jeśli jest ona wyższa od wartości księgowej), ale także tzw. cenę rzeczywistą, biorącą pod uwagę nie tylko aktualny stan majątkowy spółki, ale również tzw. „szanse na przyszłość”, pojawiające się np. w razie zawarcia nowych korzystnych kontraktów, które nie zostały jeszcze zrealizowane w chwili ustalania wynagrodzenia za umarzone udziały (S. Sołtysiński, A. Szajkowski, A. Szumański, J. Szwaja, Kodeks spółek handlowych, tom II komentarz do art. 151 – 300, Wydawnictwo C.H. Beck Warszawa 2002, art. 199, nb. 39, str. 337-338).

W piśmiennictwie wyrażono pogląd, że zważywszy [...], iż aktywa netto odpowiadają sumie kapitałów własnych spółki, przy określaniu wysokości wynagrodzenia należnego wspólnikowi trzeba uwzględnić nie tylko zysk oraz kapitał zakładowy spółki, ale również wszelkie inne kapitały, w tym także kapitał zapasowy, do którego przelewane są kwoty agio. Ponadto, wspólnik ma prawo dochodzić wynagrodzenia równego wartości rynkowej umarzonych udziałów, jeżeli ta jest wyższa od wartości księgowej aktywów netto przypadających na umarzone udziały. Wynika to z faktu, iż kwota wynagrodzenia, jakie uzyskuje wspólnik w zamian za umorzone udziały, powinna co do zasady odpowiadać cenie, jaką mógłby uzyskać w przypadku ich sprzedaży. W przeciwnym razie umorzenie przymusowe, czy też automatyczne, prowadziłoby do pokrzywdzenia wspólnika (zob. M. Kasiarz i K. Ziemnicka, artykuł Pr. Spółek 2012/11/17-21. Agio a wynagrodzenie wspólnika. Teza 1).

Artykuł 199 § 6 k.s.h. przewidujący, iż umorzenie udziału z czystego zysku nie wymaga obniżenia kapitału zakładowego, należy rozumieć w ten sposób, że jeżeli w spółce nie ma zysku (lub też nie jest on przeznaczony na umorzenie udziałów), to wymagane jest przeprowadzenie całej procedury związanej z obniżeniem kapitału zakładowego. Nie oznacza to jednak, że czysty zysk oraz kwota nominalna obniżonego kapitału zakładowego są jedynymi źródłami finansowania należnego wspólnikowi

wynagrodzenia. Należy zauważyć bowiem, że art. 199 § 6 k.s.h. nie zawiera zapisu, zgodnie z którym wynagrodzenie wspólnika może być wypłacone tylko w wysokości obniżonego kapitału zakładowego, a raczej wskazuje, że wobec braku pokrycia wartości umarzanych udziałów z czystego zysku należy dokonać obniżenia kapitału zakładowego, co nie jest równoznaczne z tym, że tylko z tego kapitału mogą być wypłacone środki należne wspólnikowi na podstawie art. 199 § 2 k.s.h. (tak też

M. Kasiarz i K. Ziemnicka, artykuł Pr. Spółek 2012/11/17-21. Agio a wynagrodzenie wspólnika. Teza 3).

Artykuł 199 § 2 k.s.h. przesądza o minimalnej kwocie wynagrodzenia należnego wspólnikowi, którego udziały są umarzane przymusowo lub automatycznie. Z punktu widzenia ochrony wierzycieli prowadzi to oczywiście do uszczuplenia majątku spółki. Jeżeli takie wynagrodzenie jest wypłacane z czystego zysku spółki, przy założeniu, że chodzi o zysk, który mógłby zostać podzielony pomiędzy wspólników w ramach dywidendy, nie dochodzi do naruszenia interesów wierzycieli spółki. Z ich punktu widzenia bowiem nie ma większego znaczenia, czy zysk spółki zostanie podzielony pomiędzy wspólnikami, czy też wypłacony jednemu z nich jako wynagrodzenie za umarzone udziały. Natomiast w przypadku umorzenia udziałów połączonego z obniżeniem kapitału zakładowego w istocie może dojść do zmniejszenia majątku spółki, co w konsekwencji wpływa na możliwość spłaty przez spółkę jej zobowiązań. W tym jednak przypadku interesy wierzycieli są chronione w związku z obowiązkiem spółki przeprowadzenia postępowania konwokacyjnego umożliwiającego wierzycielom zgłoszenie sprzeciwu.

Zdaniem Sądu Okręgowego, przy obniżeniu kapitału zakładowego przez umorzenie udziałów, przyznane wspólnikowi wynagrodzenie za umorzone udziały może przewyższać ich wartość księgową i uwzględniać ich wartość rynkową. W przeciwnym wypadku kwota wynagrodzenia, jakie uzyskałby wspólnik w zamian za umorzone udziały, nie mogłaby odpowiadać cenie, jaką mógłby uzyskać w przypadku ich sprzedaży i umorzenie udziałów prowadziłoby do pokrzywdzenia wspólnika.

Należy pamiętać, że bilans nie uwzględnia np. wartości majątku umorzonego, którego wartość księgową wynosi 0, a który często posiada realną wartość rynkową.

Na dzień 31 grudnia 2011 r. spółka dysponowała majątkiem trwałym o wartości brutto 1.545.602,36 zł, którego umorzenie wynosiło 1.032.127,55 zł.

W bilansie zostały wykazane środki trwałe o wartości 513.474,81 zł, w tym prawo użytkowania wieczystego o, budynki, lokale i obiekty inżynierii lądowej i wodnej – 155.115,63 zł (bilans na 31 grudnia 2011r. k.877-880, informacja dodatkowa 881-883, tom IV).

Źródłem finansowania umorzenia udziałów połączonego z obniżeniem kapitału zakładowego są środki powstałe z obniżenia kapitału zakładowego i czysty zysk w ujęciu księgowym i nie oznacza to, że czysty zysk i nominalna kwota obniżonego kapitału zakładowego stanowią górną granicę należnego wspólnikowi wynagrodzenia.

Przepis art. 199 § 2 zdanie 2 k.s.h. określa minimalną wysokość wynagrodzenia w przypadku umorzenia przymusowego, nie określa jednak maksymalnej wysokości tego wynagrodzenia.

Trafnie też skarżący zarzuca niewłaściwe zastosowanie art. 58 § 1 k.c.

Wbrew stanowisku Sądu Rejonowego, określenie wysokości wynagrodzenia za umorzone udziały ponad ramy stanowiące sumę czystego zysku, obliczonego zgodnie z art. 192 k.s.h. i dopuszczalnego obniżenia kapitału zakładowego nie może być uznane za niezgodne z art. 199 § 6 i § 7 k.s.h., a zatem bezwzględnie nieważne (art. 58 § 1 k.c.).

Zgodnie z treścią art. 23 ust. 1 ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym sąd rejestrowy bada, czy dołączone do wniosku dokumenty są zgodne pod względem formy i treści z przepisami prawa oraz czy dane wskazane we wniosku o wpis do rejestru

w zakresie określonym w art. 35 są prawdziwe. W pozostałym zakresie sąd rejestrowy bada, czy zgłoszone dane są zgodne z rzeczywistym stanem, jeżeli ma w tym względzie uzasadnione wątpliwości.

Wykładnia tego przepisu budzi spory w doktrynie i orzecznictwie.

W orzecznictwie trafnie stwierdzono, że sąd rejestrowy nie pełni tylko roli technicznej, nie może więc wpisywać wszelkich zgłoszonych danych tylko dlatego, że są to dane przewidziane prawem (orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 16 listopada 1928 r., C. 2184/27, OSP 1929, poz. 227, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 1990 r., III CRN 93/90, niepubl., uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 1991 r., III CZP 13/91, OSNCP 1991, nr 7, poz. 77, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 marca 1998 r., I CKN 227/97, OSNC 1998, nr 11, poz. 179, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2001r., III CZP 44/00, OSNC 2001, nr 5, poz. 69, postanowienie Sądu Najwyższego z 17 września 2008r., III CSK 56/08, opubl: Legalis). Nie oznacza to wnikania w meritum podejmowanych czynności prawnych, ich trafności, zasadności ekonomicznej itp. Jeżeli więc z załączników do wniosku, w tym załączonych umów, uchwał wynika, że zostały one sporządzone z obrazą przepisów kodeksu spółek handlowych i umowy spółki, to sąd rejestrowy nie może tego pominąć. Powinien załączone dokumenty zbadać i na użytek prowadzonego postępowania stwierdzić, że konkretna uchwała została podjęta a umowa została zawarta w okolicznościach, zgodnych z prawem albo z prawem niezgodnych, powodującej jej nieważność (analogiczne stanowisko zajął Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 22 września 1993 r., III CZP 118/93, OSNC 1994, nr 5, poz. 99 oraz postanowieniu z dnia 5 maja 2005 r., IV CK 18/05, opubl. Legalis, uchwała Sądu Najwyższego z 20 stycznia 2010r., III CZP 122/09, opubl: OSN Izba Cywilna rok 2010, nr 7-8, poz. 107, str. 88). Orzeczenia te wskazują, że do uprawnień sądu rejestrowego należy zbadanie w toku rozpatrywania wniosku o wpis do rejestru przedsiębiorców w Krajowym Rejestrze Sądowym, czy wniosek zawiera dane zgodne z dokumentami, z których te dane wynikają i czy dokumenty te powstały z zachowaniem ustawowych wymagań dla poszczególnych czynności, zmierzających do uzyskania wpisu w Krajowym Rejestrze Sądowym, a zatem w okolicznościach zgodnych z prawem.

Zgodnie z art. 694⁷ k.p.c. w razie uwzględnienia środka odwoławczego od orzeczenia wydanego w postępowaniu rejestrowym dotyczącego wpisu do Krajowego Rejestru Sądowego, sąd drugiej instancji uchyla zaskarżone orzeczenie i przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania sądowi rejestrowemu. Rozpoznając ponownie sprawę, sąd rejestrowy uwzględnia wskazania sądu drugiej instancji oraz aktualny stan rejestru.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 694⁽⁽⁷⁾⁾ zd. 1 k.p.c. uchylił zaskarżone postanowienie i przekazał sprawę Sądowi Rejonowemu dla Łodzi –
- Śródmieścia w Łodzi do ponownego rozpoznania.

Rozpoznając ponownie sprawę Sąd rejestrowy, uwzględniając stanowisko Sądu Okręgowego w przedmiocie wysokości wynagrodzenia należnego wspólnikowi za umorzone udziały, zbada czy dołączone do wniosku dokumenty są zgodne pod względem formy i treści z przepisami prawa oraz czy dane wskazane we wniosku o wpis do rejestru w zakresie określonym w art. 35 są prawdziwe. W wypadku uzasadnionych wątpliwości zbada, czy zgłoszone dane są zgodne z rzeczywistym stanem.

W szczególności oceni czy złożony wniosek zawiera dane zgodne z dokumentami, z których te dane wynikają i czy dokumenty te powstały z zachowaniem ustawowych wymagań dla poszczególnych czynności, zmierzających do uzyskania wpisu w Krajowym Rejestrze Sądowym, a zatem w okolicznościach zgodnych z prawem.